

Reportaż z Posada Navideña Del Mundo Hispano: 13 grudnia 2009 w Krakowie



W niedzielę, 13 grudnia 2009, w Bazylice św. Franciszka w Krakowie odbyła się Msza święta w języku hiszpańskim, która wypełniła kościół po brzegi. Wspólne śpiewaliśmy kolędy po hiszpańsku. Każdy miał w ręku kartkę z tekstami kolęd i wspólnie z tymi, dla których był to język ojczysty, próbował śpiewać i radować się ze zbliżającego się dnia Bożego Narodzenia. Podczas Mszy grał zespół Kantu i przyjaciele.

Po skończonej Mszy, wyszliśmy w procesji „posady”, podążając za Marią i Józefem (w role wcielił się studenci Koła Naukowego „Blabel” AGH) w poszukiwaniu schronienia.

Z radością, lecz i po długich prośbach, znaleźliśmy „schronienie” w sali Bł. Jakuba, gdzie zaczęła się główna część „Posady”.



Inscenizacja narodzin Dzieciątka oraz pokłony, które kolejno składali Mu anioły, pasterze oraz Trzej Królowie, w ciekawym i dopracowanym wykonaniu odpowiednio przebranych studentów wprawiła wszystkich w dobry nastrój.



Następnie, przyszedł czas na opowieści o zwyczajach bożonarodzeniowych w kulturze latynoskiej. Po kolei, przedstawiciele różnych krajów Ameryki Południowej (m.in. Ekwador, Peru, Kolumbia) oraz Hiszpanii, w wyobraźni oprowadzili nas po swoich świątecznie przygotowanych domach i zwyczajach. W ten sposób mogliśmy dowiedzieć się, jak nierzadko zbliżone, a czasem zupełnie niespotykane w naszej kulturze zwyczaje wpływają na podniosły nastrój jak i radość z oczekiwań na narodziny Dzieciątka Jezus.

W wielu kulturach powtarza się zwyczaj obdarowywania dzieci słodkościami i prezentami 6 stycznia, w dniu Trzech Króli, zamiast jak u nas, 6 grudnia. Ale już, kto przynosi te prezenty, nie było takie oczywiste. Raz samo Dzieciątko Jezus, raz Trzej Królowie, a nawet wiedźma odwiedzają nocą wszystkie dzieci i zostawiają im podarunki, z których ucieszą się rano.

Ciekawe jest również „przeniesienie” pory wieczery wigilijnej. Często rozpoczyna się ona o północy, a czasem wręcz najważniejszym dniem jest 25 grudnia.

Również nietypowe, być może dla niektórych szokujący obyczaj, to fakt, iż w Ameryce Południowej po wieczery wigilijnej rodzina i przyjaciele bawią się do rana. Są tańce, żarty, radość. Nierzadko również zabawa ta jest mocno zakrapiana.

Bardzo istotną rolę pełni w tych krajach pełni szopka. Do tego stopnia, iż np. w Peru, szopki układa się nawet wielkości pokoju, co roku powiększając ją o nowe elementy! Ale najważniejsze, by były one rękodziełami.

Mieliśmy możliwość obejrzenia wielu szopek, dzięki uprzejmości Konsula Honorowego Meksyku w Krakowie p. Janusza Postolko, prof. Z. Jana Ryna, byłego Ambasadora Polski w Chile, Boliwii i Argentynie, Ambasady Peru, Misjonarzy Kombonian oraz o. Gianni Gaiga. Były one bardzo wesołe i kolorowe. Pełne figurek i postaci w strojach ludowych - niektóre wyjątkowo oryginalne, jak afrykańska lub peruwiańskie miniaturki.

Ponieważ w krajach Ameryki Południowej Boże Narodzenie przypada na środek lata, w szopkach często dominuje błękitne niebo, ciepłe słońce i typowo południowy wystrój.



Reportaż z Posada Navideña Del Mundo Hispano: 13 grudnia 2009 w Krakowie

Po tych opowieściach jeden z aniołków (w tej roli również studentka AGH) podzielił się z tymi, którzy nie znali naszych zwyczajów, opisem polskiej kultury i tradycji.



Wtem nastąpił czas na rozbicie Piñaty! Wyczekiwany przez wszystkie dzieci moment, w którym, zgodnie ze zwyczajem, próbuje się rozbić kolorową kulę z siedmioma kolcami, symbolizującą diabła oraz 7 grzechów głównych. Rozbicie jej oznacza zniszczenie czarta oraz jego złych mocy, a dla dzieci również frajdę ze zdobycia wspólnymi siłami góry cukierków i słodyczy, którymi wypełniona jest każda piñata.

Na zakończenie posady ojcowie i bracia Franciszkanie przygotowali poczęstunek bożonarodzeniowy, podczas którego mogliśmy z bliska obejrzeć wystawione szopki.

Był to dzień pełen miłych, otwartych i uśmiechniętych osób, który zakończył się wspólnym „biesiadowaniem”, jak w krajach, o których opowiadali nam ich mieszkańcy. Oby i u nas było zawsze tak wesoło - wszak to radosny czas narodzin!

Joanna Pilch
MiastoSalsy.pl

27.12.2009